

# Nati D., I nie zmienia się nic

I nie zmienia się nic! No i nic się nie zmieniło  
Mam już prawie dziesięć lat tutaj tak od zawsze było  
W domu zawsze leciał rap odkąd tylko to pamiętam  
A ta płyta SLU w naszym domu była święta  
I nie pytaj czego słucham Rychu leci tu od rana  
Nawet jak wyłączę sprzęt to te bity słychać w ścianach  
do kołyski „Głucha noc”, kiedy chora „Co cię boli?”  
Kiedy mam wszystkiego dość „Trudny dzieciak” mnie ukoj  
Widzę, że Cię zdziwko łapie skąd znam wszystkie te klasyki  
Ojciec mi to aplikował niczym Nurse antybiotyki  
Dziś już sama robię rap dziś już sama wersy składam  
Całe noce no i dnie, 'siadam, składam, piszę, gadam'  
Więc oddaję Ci ten towar on jest leszy jak tve zioło  
Możesz słuchać ile chcesz, możesz kręcić płytą wkoło  
Nie przekreślisz się od tego, nie przepalą Ci się styki  
To jest tylko czysty RAP, to jest powrót do klasyki

Dlaczego RAP? Dlaczego nie?  
To 20 na 20 Nati robi to co chce  
Dlaczego RAP? Dlaczego nie?  
To 20 na 20, o nic dziś nie pytaj mnie  
I pamiętaj ziom zasada jest prosta  
Jak nie kumasz moich wersów to po prostu mój RAP zostaw

Odczekałam trochę czasu ciągnie wilka do lasu  
Znowu robię RAP, wokół sporo hałasu  
Ulica tego chce, ja ulicy nie zawiodę  
To jest mój uliczny RAP, wchodzę na głęboką wodę  
Zara wbijam się do studia, tutaj się czuję jak w niebie  
Ta co tworzy dla mniejszości, wiedz że robię to dla ciebie  
Wąskie grono moich fanów, patologia nie zawodzi  
Będę przywódcą dzieciaków! Z dysfunkcyjnych rodzin!  
W szkole podbijają ziomy, kiedy wrzutka na youtuba  
Baczenie obserwują kanał, kilku z nich mi dało suba  
Znow czekają na mój song, dają wsparcie całej akcji  
Każda piątka, każda łapka dają dużo satysfakcji  
Dzisiaj youtube moją sceną pierwsze kroki tutaj stawiam  
Jutro złapiesz mnie w Arenie, możesz wierzyć nie zaprawiam  
Jakie życie taki RAP! A ten RAP to moje życie  
Dzisiaj kończę jutro wrócę i spotkamy się na stricie

Dlaczego RAP? Dlaczego nie?  
To 20 na 20 Nati robi to co chce  
Dlaczego RAP? Dlaczego nie?  
To 20 na 20, o nic dziś nie pytaj mnie  
I pamiętaj ziom zasada jest prosta  
Jak nie kumasz moich wersów to po prostu mój RAP zostaw